

## MARIAN ŻYDEK

ur. 1933; Wojcieszyn



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt "Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność", Lublin, ulica Zamojska, krawiectwo, techniki krawieckie, praca krawca, szycie jesionek

### Miałem uszyć pierwszą jesionkę

Projektowałem. Kiedyś miałem bardzo dobrą klientkę i poważną robotę - zażyczyła sobie jesionkę. No i nie mogłem [odmówić], ale nie miałem takiego [doświadczenia]. Przeważnie mieliśmy [dostawcę] - przyjeżdżał z Warszawy, przywoził nam żurnale, myśmy kupowali. Oni produkowali te żurnale z żurnali niemieckich, zachodnich. I zażyczyła sobie ta Pani jakąś jesionkę, przyniosła materiał. Narysowałem szkic, wszystko. No, ale [ja] tego nigdy [wcześniej] nie robiłem. Chodziłem po mieście i szukałem klientki, jak idzie w takiej jesionce. [Jesionki] to było takie „nowum” w tym czasie. I znalazłem na Alejach Racławickich. Szedłem za tą panią i sobie w głowie układałem - gdzie jaki szew, gdzie co. I później modelowanie.

Ja chodzę do kościoła i widzę [tam] jak się teraz ubierają. Przeważnie to panie modę prowadzą. Mężczyźni mniej. Ale w tej chwili, to co się widzi? Ubiory z ciucholandów. Ja już znam ich wygląd. Kiedyś był czas, że na święta to każda Pani musiała mieć nową jesionkę, elegancko wyglądać. Przyszła do kościoła, to naprawdę było widać, a teraz przychodzi nieraz taka elegancka dama, a w takim [stroju, że] aż nie pasuje.

Data i miejsce nagrania	2016-05-17, Lublin
Rozmawiał/a	Anna Góra
Transkrypcja	Mateusz Czekaj
Redakcja	Aleksandra Mejzner
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"